



„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

XX-LECIE MIĘDZYWOJENNE

To jeden z krótszych okresów w historii literatury, którego początek i koniec wyznaczyły dwa ważne wydarzenia historyczne – koniec pierwszej wojny światowej i odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123 latach niewoli oraz wybuch drugiej wojny światowej i początek okupacji kraju.

W pierwszych latach II Rzeczypospolitej panuje euforia związana z nastaniem wolności – *Radość z odzyskanego śmietnika*. Polska jest zacofana gospodarczo, kulturalnie i cywilizacyjnie. Próby stabilizacji sytuacji wewnętrznej kraju nie przynoszą efektów. Panuje chaos i bezrobocie, co prowadzi do strajków i dewaluacji pieniądza. Wschodnia granica kraju nie jest ustalona.

W latach trzydziestych w Europie budzą się nastroje faszystowskie, co doprowadzi do wybuchu drugiej wojny światowej.

W literaturze i sztuce tego okresu dominują **nowe tendencje**:

Formizm - jest terminem polskim i oznacza *skupienie się na zagadnieniu formalnej budowy dzieła*.

Dadaizm - Nazwa ruchu wzięła się od słowa „dada” wybranego przez Hugo Balla na chybił trafił ze słownika Larousse'a i oznaczającego w języku francuskim drewnianą zabawkę, konika. Głównymi hasłami dadaizmu była dowolność wyrazu, zerwanie z wszelką tradycją i odrzucająca jakiegokolwiek kanony swoboda twórczości.

Surrealizm (nadrealizm) – awangardowy kierunek w literaturze i sztuce ukształtowany po I wojnie światowej we Francji. Postulował hasła totalnego buntu wobec wszelkim regułom i normom komunikacji międzyludzkiej, sprzeciwu wobec tego, co logiczne i racjonalne.

Kubizm – określenie *kubizm* pochodzi od łacińskiego słowa *cubus*, co oznacza *kostka* lub *sześcian*. Jest to kierunek w sztukach plastycznych, głównie malarstwie i rzeźbie, który rozwinął się we Francji na początku XX wieku. W malarstwie charakteryzował się silną geometryzacją kształtów, brakiem perspektywy.

Katastrofizm – jedna z tendencji w literaturze XX wieku wyrażająca się w twierdzeniu o jej charakterze kryzysowym, który doprowadzić ma ją do zatury. Katastrofizm wynikał z mniemania, że kultura europejska skazana jest z przyczyn wewnętrznych na utratę





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

możliwości rozwoju i załamania się obowiązujących dotychczas wartości, bądź z przekonania, że na jej zagładę wpłyną czynniki zewnętrzne.

Do najwybitniejszych twórców epoki to: Julian Tuwim, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Anonim Słonimski, Stefan Żeromski, Witold Gombrowicz, Leopold Staff, Bolesław Leśmian, Pablo Picasso, Salvador Dali.

UGRUPOWANIA LITERACKIE

NAZWA UGRUPOWANIA	PRZEDSTAICIELE	PROGRAM
Skamander	Julian Tuwim Antoni Słonimski Kazimierz Wierzyński Jarosław Iwaszkiewicz Jan Lechoń	Nazwa „Skamander” pochodzi od mitologicznej rzeki opływającej Troję. Jest to również nawiązanie do dramatu Akropolis Stanisława Wyspiańskiego. - programowa „bezprogramowość” - koncepcja poety jako człowieka zaangażowanego w życie społeczne - wprowadzania do poezji języka potocznego - związek z tradycją - afirmacja życia
Futuryści	Bruno Jasiński Anatol Stern Stanisław Młodożeniec Aleksander Wat Tytus Czyżewski	- „słowa na wolności” (uwolnienie od rygoru rozumu) - zerwanie z zasadami ortografii i interpunkcji - stosowanie pisowni fonetycznej - zerwanie z tradycją (palenie bibliotek i burzenie muzeów – „Wojna jest najlepsza higieną świata”) - zwrot ku przyszłości - zachwyty techniką
Awangarda Krakowska	Tadeusz Peiper Jan Brzękowski Jalu Kurek Julian Przyboś Adam Ważyk	- program Miasto. Masa. Maszyna (główne tematy poezji) - postulat <i>Minimum słów, maksimum treści</i> - fascynacja cywilizacją - poeta jako rzemieślnik, konstruktor tworzący w materiale słownym - powściągliwość emocjonalna - skróty myślowe, liczne metafory - kondensacja znacze
Druga awangarda	Józef Czechowicz poeci wileńskiej	- poezja powracająca w tematyce do tradycji





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

	grupy „Żagary” - Czesław Miłosz, Jarosław Marek Rymkiewicz	<ul style="list-style-type: none"> - katastroficzne wizje końca świata - wizjonerstwo - poczucie zagrożenia
--	---	--

Freudyzm – Zygmunta Freud wyróżnił trzy warstwy psychiki ludzkiej: sferę instynktów (id), których działanie ze względów moralnych i społecznych jednostka musi tłumić, świadomość (ego), której zadaniem jest utrzymywanie w równowadze działania id i superego oraz nadświadomość (superego) czyli wszystkie zasady oraz normy moralne i społeczne nabyte w trakcie wychowania. Freud uważał, że dzieciństwo odgrywa szczególną rolę, jest ono bowiem źródłem wszelkich zaburzeń psychicznych.

EWUCJA IDEOWA CEZAREGO BARYKI

1. Stwórz album wspomnieniowy życia Cezarego Baryki. Opisz poszczególne etapy i kształtowanie się psychiki bohatera.

Dzieciństwo

Obraz rewolucji

Śmierć matki i widok pięknej Ormianki

Wyjazd do Polski – mit szklanych domów



Pobyty w Nawłoci

Program Szymona Gajowca i Antoniego Lulka



„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

2. Omów zmiany, jakie zaszły w postawie społecznej Cezarego Baryki pod wpływem wydarzeń, w których uczestniczył.
3. Przyjrzyj się wizji szklanych domów. Na podstawie fragmentu tekstu opisz ich wygląd i skonfrontuj z rzeczywistością, jaką Baryka zastał w Polsce.

WIZJA SZKLANYCH DOMÓW	RZECZYWISTOŚĆ W POLSCE

Cały szklany parterowy dom, ze ścianami ściśle dopasowanymi z belek, które się składa na wieniec, a spaja w ciągu godziny, Z podłogą, sufitem i dachem z tafel — oddaje nabywcy gotowe. W domach tego typu, wiejskich, czyli jak się dawniej mówiło, chłopskich, nie ma pieców. Gorąca woda w zimie





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

idzie dokoła ścian, wewnątrz belek, obiegając każdy pokój. Pod sufitem pracują szklane wentylatory normujące pożądane ciepło i wprowadzające do wnętrza zawsze świeże powietrze.

— W lecie musi być w takim domeczku niczym w Baku na rynku podczas kanikuły.

— Mylisz się, niewierny! Tymi samymi wewnętrznymi rurami idzie w lecie woda zimna obiegająca każdy pokój. Woda ochładza ściany, wskutek czego jest w takim domku podczas największego upału jak w bakińskiej naszej piwnicy, tylko bez jej zgnilizny i odoru. Tąż wodą zmywa się stale szklane podłogi, ściany i sufity, szerząc chłód i czystość. Nawet nie wymaga ci to żadnej pracy specjalnej, gdyż rury od— prowadzające zużytą wodę i wszelką nieczystość uchodzą do szklanych kloak, wkopanych opodal w ziemię.

— Jakież gablotki, do licha, nie ludzkie mieszkania!

— Istne gablotki. Chłop polski, niezbyt, powiedzmy, przepadający za czystością, jak to jest wszędzie na wsi, przy pracy koło krów, koni, kóz i owiec — choćby nie chciał, musi sobie w izbie zaprowadzić, zapuścić — uważasz — czystość, żeby mu snadź w izbie szklanej nie było gorąco. Wciąż mu baba zmywa izbę, ściany, podłogę — a wilgoci ani krzty, bo nie ma co gnić ani pleśnieć, ani śmierdzieć widzialnym czy niewidzialnym brudem, jako że naczynia wszystkie, sprzęty, graty, meble — szklane. (...) Domy są kolorowe, zależnie od natury okolicy, od natchnienia artysty, ale i od upodobania mieszkańców. Są na tle okolic leśnych domy śnieżnie białe, w równinach — różowe, w pagórkach — jasnozielone, z odcieniem fioleto albo koloru nasturcji. Domy te są najwymyślniej, najfantastyczniej, najbogaciej zdobione, według wskazań artystów i upodobań nabywców, bo belkę ściany i taflę dachu można w stanie jej płynnym zabarwić, jak się żywnie podoba. Co tylko bezgraniczna fantazja kolorysty może począć i ujrzyć w boskiej tajemnicy organu oka, w darze niebios, we wzroku — jaka tylko barwa jawi się w przepychu kwiatów na łące pod koniec czerwca, to wszystko, to wszystko ujęte w natchnieniu, sformułowane przez twórczą świadomość, artystyczną mądrość i akty pracowitej woli, zobaczysz w zewnętrznych i wewnętrznych kompozycjach kolorowych chat nowoczesnych polskich chłopów.

4. *Słownik języka polskiego* hasło „przedwiośnie” tłumaczy następująco: pora roku przejściowa między zimą a wiosną. Odnosząc się do tej definicji, zinterpretuj tytuł powieści Stefana Żeromskiego.

5. Czy Stefan Żeromski wskazywał konkretne rozwiązania dla trudnej sytuacji społeczno-politycznej Polski? Jaki cel przyświecał napisaniu *Przedwiośnia*?

6. Jak rozumiesz ostatnią scenę powieści – marsz na Belweder. Dlaczego Twoim zdaniem Baryka odłączył się od protestującego tłumu?

Wiosna, Julian Tuwim

Gromadę dziś się pochwali,
Pochwali się zbiegowisko





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

I miasto.
Na rynkach się stosy zapali
I buchnie wielkie ognisko,
I tłum na ulicę wylegnie
Z kątów wypełźnie, z nor wybiegnie
Świątować wiosnę w mieście,
Świątować jurne święto.
I Ciebie się pochwali,
Brzuchu w biodrach szerokich,
Niewiasto!

Zachybotą! Buchnęło - i płynie -
Szurają nóżki, kołyszą się biodra,
Gwar, gwar, gwar, chichoty,
Gwar, gwar, gwar, piski,
Wyglancowane dowcipkują pyski,
Wyległo miliard pstrokatej hołoty,
Szurają nóżki, kołyszą się biodra,
Szur, szur, szur, gwar, gwar, gwar,
Suną tysiące rozwydrzonych par,
- A dalej! A dalej! A dalej!
W ciemne zieleńce, do alej,
Na ławce, psiekrwie, na trawce,
Naróbcie Polsce bachorów,
Wijcie się, psiekrwie, wijcie,
W szynkach narożnych pijcie,
Rozrzucicie więcej "kawalerskich chorób"!
A!! będą później ze wstydu się wiły
Dziewki fabryczne, brzuchate kobyły,
Krzywych pędraków sromne nosicielki!
Gwałćcie! Polecą każda na kolację!
Na kolorowe wasze kamizelki,
Na papierowe wasze kołnierzyki!
Tłumie, bądź dziki!
Tłumie! Ty masz RACJĘ!!!

O, ty zbrodniarzu cudowny i prosty,
Elementarny, pierwotnie wspaniały!
Ty gnoju miasta tytanicznej krosty,
Tłumie, o Tłumie, Tłumie rozszalały!
Faluj, straszliwa maso, po ulicach,
Wracaj od rogu, śmieję się, wariuj, szalej!
Ciasno ci w zwartych, twardych kamienicach,
Przyj! Może pękna - i pójdziecie dalej!

Powietrza! Z swych zatęchłych i nudnych facjatek
Wyległ potwór porubczy! Hej, czternastolatki,





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Będzie dziś z was korowód zasromanych matek,
Kwiatki moje niewinne! Jasne moje dziatki!

Będzie dziś święto wasze i zabrzczą szklanki,
Ze wstydem powrócicie, rodzice was skarcą!
Wyjdziecie dziś na rogi ulic, o kochanki,
Sprzedawać się obleśnym, trzęsącym się starcom!

Hej w dryndy! Do hotelów! Na wiedeński sznyceł!
Na piwko, na koniaczek, na kanapkę miękką!
Uśmiechnie się, dziewczątka, kelner wasz, jak szpicel,
Niejedna taką widział, niejedna serdeńko...

A kiedy cię obejmą śliskie, drżące łapy
I młodej piersi chciwie, szybko szukać zaczną,
Gdy rozedmą się w żądry nozdrza, tłuste chrapy,
Gdy ci kto pocznie szeptać pokusę łajdaczną -

- Pozwól!!! Przeżaż go sobą, ty grzechu, kobieto!
Rodzicielko wspaniała! Samico nabrzęka!
Olśnij go wyuzdaniem jak złotą rakieta!
"Nie w stylu" będziesz - trwozna, wstydliva, wylęka...

Wiosna!!! Patrz, co się dzieje! Toć jeszcze za chwilę
I rzuci się tłum cały w rui na ulicę!
Zośki ze szwalni i pralni, "Ignacze", Kamile!
I poczną sobą samców częstować samice!

Wiosna!!! Hajda - pęcznijcie! Trujcie się ze sromu!
Do szpitali gromadnie, tłuszczo rozwyrzona!
Do kloak swe bastrzęta ciskaj po kryjomu,
I znowu na ulicę, w jej chwytnie ramiona!!!

Jeszcze! Jeszcze! I jeszcze! Zachłannie! Bezkreśnie!
Rodźcie, a jak najwięcej! Trzeba miasto silić!
Wyrrywajcie bachorom języki boleśnie,
By, gdy je w dół wrzucicie nie mogły już kwilić!

Wszystko - wasze! Biodrami śmigajcie, udami!
Niech idzie tan lubieżnych podnieceń! Nie szkodzi!
- Och, sławię ja cię, tłumie, wzniosłymi słowami
I ciebie, Wiosno, za to, że się zbrodniarz płodzi!





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Dytyramb – pieśń pochwalna na cześć Dionizosa, boga wina, odradzającej się natury i plonów.

1. Opublikowanie wiersza pt. *Wiosna* w roku 1918 wywołało skandal, a autorowi przyniosło przykre konsekwencje. Dlaczego tekst Tuwima wzbudził takie kontrowersje? Czy dziś jego treść nadal szokuje?
2. Uzasadnij, dlaczego Julian Tuwim nadał wierszowi podtytuł *Dytyramb*.
3. Zacytuj fragmenty wiersza, które wskazują na jego bohatera.
4. Określ temat utworu.
5. Jaki stosunek do miejskiego tłumu ma podmiot liryczny? Swoją wypowiedź poprzyj cytatem.
6. Wskaż w tekście:
 - a) biologizm
 - b) animalizm
 - c) witalizm
7. Udowodnij, że wierszu *Wiosna* mamy do czynienia z brutalizacją języka. Wskaż konkretne przykłady.

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Autorka miniatur poetyckich, bohaterkami których najczęściej są kobiety wyzwolone, przeżywające wielką miłość lub jej stratę, piękne, świadome swojego uroku. Utwory Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej ukazują codzienne sytuacje, pisane są językiem potocznym. Autorka często sięga po żart czy pointę. Te z całą pewnością kobiece erotyki ukazują wachlarz emocji, których doświadcza każdy z nas.

Miniatura poetycka – maksymalnie zwięzły utwór poetycki.

1. Podanym wierszom brakuje tytułów. Spróbuj je stworzyć.





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Gdy się miało szczęście, które się nie trafia:
czyjeś ciało i ziemię całą,
a zostanie tylko fotografia,
to - to jest bardzo mało...



Nie widziałam cię już od miesiąca.
I nic. Jestem może bledsza,
trochę śpiąca, trochę bardziej milcząca,
lecz można żyć bez powietrza!



Przedwczoraj drżała pełna ognia,
Wczoraj czuwała płacząc do dnia,
A dzisiaj serce ma nad ranem
Efemerydą zaspane,
Gromadą jednodniowych łątek,
Łączących kres swój i początek -
Seledynowym stosem skrzydeł,
Mdlejących przez śmiertelną krzywdę...



Jakby bogini bez sumienia,
której pustota świat oniemia,
Strzępiła blade nitki szarpi
Z życia - tej cennej, krótkiej szarfy...

2. Z podanych wyrazów napisz miniatury poetyckie. Pamiętaj, by posiadały interesujące pointy.

Pamiętnik, cztery lata, powtarzać

Bilet, przedwczoraj, słuchać

Słoneczniki, uśmiech, drzeć





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

3. Stwórz portret psychologiczny kobiety będącej podmiotem lirycznym wiersza *Bez ciebie*.

Bez ciebie

Nudno jest tu bez ciebie. Nudno do obłądu!
Jestem jeszcze wraz z wiewiórką i pieskiem,
Piszę, czytam i palę, wciąż mam oczy niebieskie,
Lecz to wszystko tylko siłą rozpędu.

Wciąż jeszcze świt jest szary, zmierzch niebiesko -złoty,
Dzień przechodzi na jedną, noc na drugą stronę
I róże zakwitają bez wielkiej ochoty:
Bo tak są już przyzwyczajone.

A jednak świat się skończył. Czy wy rozumiecie?
Świata nie ma i ja go nie stworzę.
Czas jest równy i cichy. Lecz czekajcie... może -
Może ja jestem już na tamym świecie?

	Charakterystyka	Cytat
Zachowanie		
Sposób widzenia świata		
Emocje		
Czas		





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Granica, Zofia Nałkowska

Granica Zofii Nałkowskiej ukazuje człowieka widzianego z jego własnej perspektywy i postrzeganego przez otaczających go ludzi. Autorka podejmuje zagadnienie możliwości poznania człowieka, stawia trudne pytania o to, jacy naprawdę jesteśmy – czy tacy jak widzimy siebie my, czy tacy jak widzą nas inni.

Nałkowska rozważa też problemy natury moralnej, stawia czytelnika przed koniecznością zmierzenia się z wewnętrznymi granicami i faktem, że za ich przekroczenie płaci się wysoką cenę.

1. Zenon Ziembiewicz, bohater *Granicy*, dokonał szeregu czynów, które przyniosły nieodwracalne i tragiczne skutki. Decyzje, które podjął, unieszczęśliwiły wiele osób z jego otoczenia.
Spośród poniższych argumentów wybierz te, które mogą posłużyć do napisania aktu oskarżenia i mowy obrończej Zenona Ziembiewicza.

- Sytuacja w domu rodzinnym – zdrady ojca, pobłażliwość matki
- Brak wykształcenia rodziców, dbających o pozory zamożności
- Brak funduszy na ukończenie studiów
- W relacji z Justyną nie składał żadnych deklaracji
- Pieniądze dane Justynie były zaległą wypłatą z Boleborzy
- Poinformował Elżbietę o ciąży Justyny
- Pomagał Justynie – zapewnił pracę, pomoc medyczną



„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

- powielił schemat zachowania ojca, którego się brzydził
- jako dziennikarz był nierzetelny, pisał kłamliwe artykuły
- objął stanowisko prezydenta, gdyż dał sobą manipulować
- dał Justynie pieniądze i zasugerował usunięcie ciąży
- traktował kobiety instrumentalnie – Justynę jako obiekt zaspokajania swoich żądz, Elżbietę zmuszał do pomocy swojej kochance
- nie wziął odpowiedzialności za strzelanie do robotników
- szybko zrezygnował z ambitnych planów pomocy najuboższym i jako prezydent nie poprawiał warunków życia potrzebujących
- popełnił samobójstwo, co było dowodem na jego wewnętrzne tchórzostwo i słabość

3. Czy zgadzasz się ze słowami Elżbiety: *Chodzi o to, że musi coś przecież istnieć. Jakaś granica, za którą nie wolno przejść, za którą przestaje się być sobą.* Uzasadnij swoją odpowiedź.

Bibliografia

1. Eustachiewicz Lesław, *Dwudziestolecie 1919-1939*, Warszawa 1990.
2. Kwiatkowski Jerzy, *Dwudziestolecie Międzywojenne*, Warszawa 2003.





„Centrum – matura bez barier w szkołach i placówkach prowadzących kształcenie zawodowe”
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

3. *Literatura Polska. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red. J. Krzyżanowskiego, PWN, Warszawa 1984.
4. *Słownik terminów literackich*, pod red. Janusza Sławińskiego, Wrocław 1998.
5. *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. Alina Brodzka i in., Wrocław – Warszawa – Kraków 1996.
6. Tomkowski Jan, *Literatura polska*, Warszawa 1995.

